

POSTANOWIENIE

Dnia 7 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **R. G.**,

skazanego za czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 7 kwietnia 2022 r.,

w trybie art. 535 § 3 k.p.k., kasacji obrońców skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 4 grudnia 2020 r., sygn. akt V Ka (...), w zakresie zaskarżenia utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w C. z dnia 17 lipca 2019 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. obciążyć skazanego R. G. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w C. z dnia 17 lipca 2019 r., sygn. akt II K (...), R. G. został uniewinniony od zarzutu popełnienia czynu z art. 64 ust. 1 i 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (pkt 1 wyroku). Tym samym wyrokiem oskarżony został uznany za winnego czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za który wymierzono mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 150 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 60 zł (pkt 2) oraz czynu z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k., za który wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności (pkt 3). Kary jednostkowe pozbawienia wolności zostały połączone i jako karę łączną wymierzono R. G. karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 4). W

odniesieniu do R. G. wyrok zawierał ponadto rozstrzygnięcia w przedmiocie zaliczenia na poczet kary pozbawienia wolności okresu rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie (pkt 29) oraz kosztów procesu (pkt 31).

Co do R. G. apelacje od powyższego wyroku Sądu I instancji wniósł prokurator i obrońcy oskarżonego. Prokurator zaskarżył go w części dotyczącej rozstrzygnięcia co do winy za czyn zarzucony w pkt I aktu oskarżenia (pkt 1 wyroku) oraz dotyczącej rozstrzygnięcia co do czynu zarzuconego w pkt II aktu oskarżenia (pkt 2 wyroku) w zakresie braku orzeczenia o środkach karnych oraz środkach kompensacyjnych.

Obrońcy oskarżonego zaskarżyli wyrok Sądu I instancji w części, tj. co do punktów 2, 3 i 4 tego orzeczenia. W apelacji podnieśli następujący zarzut:

„obrazy przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k., która miała wpływ na treść orzeczenia, poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, polegającej przede wszystkim na rażąco wybiórczej i tendencyjnej, a także sprzecznej ze wskazaniem logiki analizie materiału dowodowego, w szczególności wyjaśnien i zeznań S. J., T. G. D., E. G. D. oraz M. N., a w wyniku powyższego błędnym ustaleniu stanu faktycznego, w szczególności zaś poprzez:

1. przyznanie waloru pełnej wiarygodności wyjaśnieniom i zeznaniom S. J. a jednocześnie poczynieniu ustaleń faktycznych wbrew tym depozycjom, nadto pominięcie, iż relacja świadka niejednokrotnie była wewnętrznie sprzeczna lub niezgodna z innymi dowodami, również ocenionymi przez Sąd jako w pełni wiarygodne, a w konsekwencji:

- ustalenie, co wynikało z wyjaśnień i zeznań tego świadka, że to M. B. zorganizował butlę z gazem, która następnie posłużyła do próby wysadzenia bankomatu w K., podczas gdy z relacji S. J. wynika, iż to R. G. miał zakupić butlę na stacji C., zaś rola M. B. była zupełnie inna, co czyni niemożliwym uznanie zeznań i wyjaśnień obu wymienionych świadków za w pełni wiarygodne, co jednak Sąd *meriti* uczynił, jednocześnie zaniechawszy wskazania, dlaczego depozycje S. J. co do tej okoliczności nie zasługiwały na czynienie na ich podstawie ustaleń faktycznych, co jest przejawem dowolnej oceny zebranych dowodów przez Sąd Rejonowy;

- ustalenie, że fakt, iż w stawie znajdującym się na terenie posesji R. G. nie odnaleziono części rzekomo wysadzonego przez oskarżonego w przeszłości bankomatu, nie ma żadnego znaczenia dla dokonania oceny depozycji S. J. i uznania ich za w pełni wiarygodne, gdyż o okoliczności tej świadek powziąć miał wiedzę od R. G., który nie musiał opierać się na prawdzie, przy jednoczesnym czynieniu ustaleń faktycznych co do rzekomego przebiegu zajścia – próby wysadzenia bankomatu w K.– na podstawie relacji S. J., mimo tego, że świadek nie ukrywał, iż wiedzę w tym zakresie również posiada wyłącznie do R. G., gdyż sam w pewnym momencie oddalił się z miejsca zdarzenia, co stanowi przykład tendencyjnej analizy zebranych dowodów poczynionej przez Sąd I instancji;

- całkowite pominięcie przy ocenie wyjaśnień i zeznań S. J. nielogicznych i niezgodnych z zasadami doświadczenia życiowego twierdzeń świadka odnoszących się do dysproporcji sumy pieniężnej, jaką za swój wkład w kradzież z włamaniem A. [...] miał otrzymać zarówno sam świadek, jak i oskarżony R. G.;

2. przyznanie waloru pełniej wiarygodności zeznaniom T. G. D., podczas gdy jego relacja przedstawiona w toku postępowania przygotowawczego co do okoliczności dotyczących kradzieży A. [...] była rażąco odmienna od zeznań złożonych na rozprawie głównej lub też pozbawiona logiki, mianowicie:

- całkowitym pominięciu przez Sąd przy dokonywaniu oceny zeznań świadka, iż w toku śledztwa T. G. D. wskazywał, że zapłacił okup za skradziony samochód A. [...], podając jego wysokość, w wyniku czego pojazd odnalazł się, natomiast w trakcie rozprawy głównej świadek stanowczo zaprzeczył tej okoliczności, twierdził, że okupu nie zapłacił i nie potrafił w żaden sposób wytłumaczyć, dlaczego na etapie postępowania przygotowawczego składał co do tej okoliczności kompletnie odmienne zeznania, co jest przykładem rażąco dowolnej oceny zebranych dowodów poczynionej przez Sąd I instancji;

- przyjęciu, że wiarygodne są twierdzenia świadka dotyczące tego, iż R. G. miał rozmyślnie podawać małżeństwu G. D. nieprawdziwe informacje na temat nazwiska i zawodu S. J., podczas gdy tego typu zabiegi podejmowane rzekomo przez oskarżonego z powodów szczegółowo wskazanych w uzasadnieniu apelacji prowadziły wyłącznie do utraty zaufania T. G. D. co do osoby kupującego i mogły udaremnić powodzenie przestępczego planu;

3. przyznaniu waloru pełnej wiarygodności zeznaniom E. G. D. i pominięciu przez Sąd *meriti*, że świadek twierdziła, iż to M. N. miał sugerować, że R. G. jest zamieszany w kradzież A.[...], natomiast sam świadek N. zaprzeczył tego typu insynuacjom i podał, że nigdy nie miał przypuszczeń lub podejrzeń dotyczących udziału oskarżonego w kradzieży, co więcej w tym kontekście – niesłusznym uznaniu przez Sąd, że zeznania M. N. niewiele wniosły do sprawy, co jest przykładem wybiórczej analizy materiału dowodowego dokonanej przez Sąd; które to błędne ustalenia faktyczne miały bezpośredni wpływ na zapadły w sprawie wyrok i doprowadziły do niesłusznego skazania R. G. za czyny z pkt II i III aktu oskarżenia”. Obrońcy wniesli o uniewinnienie R. G. od czynów zarzucanych mu w pkt II i III aktu oskarżenia (pkt 2 i 3 wyroku Sądu I instancji).

Wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z dnia 4 grudnia 2020 r., sygn. akt V Ka (...), zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w części dotyczącej oskarżonego R. G. został uchylony w zakresie pierwszego z zarzuconych mu czynów, kwalifikowanego z art. 64 ust. 1 i 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Sprawę w tym zakresie przekazano Sądowi Rejonowemu w C. do ponownego rozpoznania. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok w części dotyczącej tego oskarżonego utrzymano w mocy (pkt I). W odniesieniu do R. G. wyrok zawierał ponadto rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu (pkt VII).

Kasację od powyższego prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego wniesli obrońcy skazanego. Zaskarżyli go w części utrzymującej w mocy wyrok Sądu I instancji i zarzucili rażące naruszenie przepisów postępowania karnego, które miało istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia, tj.:

a) art. 457 § 3 k.p.k. poprzez zaniechanie wszechstronnej i szczegółowej analizy zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. podniesionego w apelacji obrońców R. G., rozpatrzenie go w sposób ogólnikowy i lakoniczny, a także odstąpienie przez Sąd Odwoławczy od poczynienia jakichkolwiek wnikliwych rozważań pozwalających na odtworzenie toku rozumowania Sądu II instancji, który doprowadził do uznania apelacji obrońców za niezasadną, co w konsekwencji w przekonaniu obrony utrudnia także dokonanie należytej kontroli kasacyjnej zaskarżonego orzeczenia;

b) art. 433 § 2 k.p.k. poprzez nierozpoznanie w całości zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. podniesionego w apelacji obrońców R. G. i nieodniesienie się do wskazanych w *petitum* wywiedzionego środka zaskarżenia, następujących okoliczności:

- całkowitego pominięcia przy ocenie wyjaśnień i zeznań S. J. przez Sąd I instancji nielogicznych i niezgodnych z zasadami doświadczenia życiowego twierdzeń świadka odnoszących się do dysproporcji sumy pieniężnej, jaką za swój wkład w kradzież z włamaniem A. [...] miał otrzymać zarówno sam świadek, jak i oskarżony R. G.;

- przyjęcia przez Sąd I instancji, że wiarygodne są twierdzenia świadka T. G. D., iż R. G. miał rozmyślnie podawać małżeństwu G. D. nieprawdziwe informacje na temat nazwiska i zawodu S. J., podczas gdy tego typu zabiegi podejmowane rzekomo przez oskarżonego z powodów szczegółowo wskazanych w uzasadnieniu apelacji prowadziły wyłącznie do utraty zaufania T. G. D. w stosunku do osoby kupującego i mogły udaremnić powodzenie przestępczego planu, co jawi się jako całkowicie nielogiczne;

- przyznania waloru pełnej wiarygodności zeznaniom E. G. D. i pominięciu przez Sąd *meriti*, że świadek twierdziła, iż to M. N. miał sugerować, że R. G. jest zamieszany w kradzież A.[...], natomiast sam świadek N. zaprzeczył tego typu insynuacjom i podał, że nigdy nie miał przypuszczeń lub podejrzeń dotyczących udziału oskarżonego w kradzieży, co więcej w tym kontekście – niesłusznym uznaniu przez Sąd, że zeznania M. N. niewiele wniosły do sprawy, co było przykładem wybiórczej analizy materiału dowodowego dokonanej przez Sąd”.

Skarżący wniesli o uchylenie wyroku Sądu odwoławczego w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w W. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co umożliwiło jej rozpoznanie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Pierwszy z zarzutów kasacji (pkt „a”) odnosi się do uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego. Jest to bowiem zarzut rażącej obrazę art. 457 § 3 k.p.k. niepowiązany z naruszeniem jakiegokolwiek innego przepisu. Tymczasem zgodnie z art. 537a k.p.k. nie można uchylić wyroku sądu odwoławczego z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 457 § 3 k.p.k. Przywołany przepis art. 537a k.p.k. wyłączył możliwość uchylenia wyroku sądu odwoławczego nawet w wypadku rzeczywistego naruszenia dyrektywy wynikającej z treści art. 457 § 3 k.p.k. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2020 r., V KK 16/20). Dlatego też niezależnie od ewentualnej zasadności tego zarzutu kasacji, nie mógł on okazać się skuteczny i doprowadzić do wnioskowanego przez obrońców rozstrzygnięcia.

Drugi z zarzutów kasacyjnych wskazuje na rażącą obrazę art. 433 § 2 k.p.k. i dotyczy nierzetelnej kontroli odwoławczej w zakresie sprecyzowanych w nim okoliczności. Ogólne kwestionowanie prawidłowości kontroli odwoławczej można ponadto po części wyczytać także z zarzutu z punktu „a” kasacji oraz jej uzasadnienia. Także ten zarzut okazał się oczywiście bezzasadny. Przed przystąpieniem do szczegółowej analizy zarzutu „b” kasacji, konieczne jest poczynienie kilku uwag ogólnych.

Sąd odwoławczy zdecydowaną większość uzasadnienia swego wyroku poświęcił kontroli oceny dowodu z wyjaśnień i zeznań S. J., jako kluczowego w sprawie, podkreślając, że rozstrzygnięcia skazujące w rzeczywistości bazują na jego depozycjach procesowych, a jako dowody przeciwstawne wskazuje się praktycznie wyłącznie wyjaśnienia ówczesnych oskarżonych. Zbiorcze odniesienie się przez Sąd Okręgowy do kwestii prawidłowości oceny tego dowodu przez Sąd Rejonowy wynikało przede wszystkim z tego, że zarzuty dotyczące tych depozycji były zawarte zarówno w apelacji prokuratora, jak i obrońców oskarżonych, w tym w apelacji obrońców R. G.. Sąd odwoławczy wskazał, dlaczego wyjaśnienia i zeznania S. J. mogą stanowić podstawę do skazania oskarżonych za czyny, o których mowa w tych depozycjach. Podkreślił, że wyjaśnienia i zeznania S. J. znajdują oparcie w innych dowodach zgromadzonych w sprawie, stwierdzających w ogóle zaistnienie poszczególnych przestępstw przeciwko mieniu (o czym szerzej poniżej). W zdecydowanej większości, zwłaszcza co do kwestii kluczowych,

pozwalających na ustalenie zaistnienia przestępstw i udziału w nich poszczególnych osób, zostały one uznane przez Sąd Okręgowy za konsekwentne. Ponadto Sąd odwoławczy podniósł, że z uwagi na zakres depozycji S. J., dotyczących bogatej działalności przestępczej, podejmowanej w różnych konfiguracjach osobowych i w różnych okresach, usprawiedliwione są występujące w nich pewne nieścisłości i ich niekiedy lakoniczny charakter. W tym kontekście Sąd Okręgowy podkreślił, że nie ma żadnych powodów, aby kwestionować depozycje S. J. czy to w odniesieniu do któregoś z oskarżonych, czy też w stosunku do konkretnych czynów (k. 6667-6670).

Sąd Okręgowy akceptując taką ocenę dowodu z wyjaśnień i zeznań S. J. nie dopuścił się rażącego naruszenia prawa. Dowód z „pomówienia” jest dowodem szczególnym, co nie oznacza, że nie może stanowić podstawy ustaleń faktycznych w sprawie. W orzecznictwie słusznie wskazuje się, że oceniając ten dowód należy wykazać się szczególną wnikliwością, ostrożnością i analizować go w powiązaniu z innymi dowodami, uwzględniając także motywy, jakimi kieruje się osoba pomawiająca. Jednakże w przypadku uznania go za wiarygodny nic nie stoi na przeszkodzie, aby uczynić takie depozycje podstawą wyroku skazującego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 1999 r., II KKN 506/97; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 5 grudnia 2012 r., II AKa 199/12; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24 listopada 2011 r., II AKa 189/11). Jak słusznie podkreśla Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, przy dokonywaniu oceny tego dowodu istotne jest to, że Sąd I instancji miał świadomość możliwych korzyści, jakie dla sytuacji procesowej S. J. wynikały ze złożenia depozycji obciążających oskarżonych. Zasadne było też zwrócenie uwagi przez Sąd Okręgowy na ryzyko zemsty, jakie dla S. J. wiązałoby się z fałszywym obciążeniem kilku oskarżonych o popełnienie czynów zabronionych. Słuszne było też podkreślenie, że Sąd I instancji bezpośrednio zetknął się z tym osobowym źródłem dowodowym i mógł ocenić wiarygodność całości jego depozycji, odnoszących się przecież do różnych czynów kilku oskarżonych.

Ponadto, co istotne, Sąd Okręgowy wskazał, że depozycje S. J. znajdują potwierdzenie w innych dowodach zgromadzonych w sprawie w kontekście poszczególnych czynów przypisanych skazanym, w tym R. G..

W odniesieniu do czynu z punktu II aktu oskarżenia (pkt 2 wyroku Sądu I instancji), polegającego na usiłowaniu kradzieży pieniędzy z bankomatu, w uzasadnieniu kasacji obrońcy skazanego wskazali na rozbieżności odnoszące się do tego, kto miał zakupić butlę z gazem służącą do wysadzenia bankomatu. W tym względzie Sąd odwoławczy stwierdził, że okoliczności podnoszone w apelacji obrońców, dotyczące pochodzenia butli z gazem i niezalezienia części innego bankomatu, nie podważają niewątpliwego ustalenia co do uczestnictwa skazanego w popełnieniu tego czynu zabronionego. W części uzasadnienia poświęconej depozycjom procesowym S. J. Sąd Okręgowy podkreślił, że jego wyjaśnienia i zeznania znajdują potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym. Potwierdzenie to Sąd odwoławczy określa nawet jako „oczywiste i jednoznaczne”. Sąd Okręgowy powołuje się przy tym na depozycje M. B. i T. G.. Jeżeli uwzględni się treść wyjaśnień T. G. zrelacjonowanych na k. 10 uzasadnienia wyroku Sądu I instancji (k. 1732), fakt rozpoznania R. G. przez tego oskarżonego jako rozmawiającego z S. J. o ładunku podłożonym do bankomatu (k. 1740-1743 – protokół okazania), jak również depozycje M. B. (k. 3188-3190; 5603-5603v), to konstatacja Sądu odwoławczego, że ocena materiału dowodowego nie została dokonana przez Sąd I instancji z naruszeniem przepisów postępowania, a także, iż z poczynionych na jej podstawie ustaleń faktycznych w sposób niebudzący wątpliwości wynika zaistnienie przedmiotowego przestępstwa i udział w nim R. G., jest trafna i nie może być uznana za rażące naruszenie standardu kontroli odwoławczej.

Odnosząc się do zarzutów apelacji dotyczących drugiego z czynów przypisanych R. G. Sąd odwoławczy wskazał, że eksponowane bardzo mocno nieścisłości i rozbieżności w zeznaniach pokrzywdzonego i członków jego rodziny, zupełnie nie mają nadawanego im charakteru (k. 6670). Podstawowym dowodem wskazującym na sprawstwo R. G. były depozycje S. J.. Jednakże Sąd odwoławczy zaakceptował również ocenę wyjaśnień R. G., które w zakresie jego udziału w procederze kradzieży samochodu były niespójne i zmienne, i w konsekwencji nie zostały uznane za wiarygodne. Sąd Okręgowy zaaprobował także uznanie za wiarygodne zeznań pokrzywdzonego T. G. D., co do których Sąd Rejonowy wskazał, że w zakresie zachowania R. G. odnośnie przedstawienia

pokrzywdzonemu osoby S. J. uzupełniają się z depozycjami tego ostatniego. Chodzi przede wszystkim o zeznania pokrzywdzonego co do wprowadzenia go w błąd przez R. G. przez podanie nieprawdziwego nazwiska i zawodu kupującego (o czym szerzej w części uzasadnienia). Tym samym przeprowadzając kontrolę odwoławczą, zarówno w kontekście czynu polegającego na usiłowaniu kradzieży pieniędzy z bankomatu, jak i ułatwienia dokonania kradzieży z włamaniem samochodu A.[...], Sąd odwoławczy zaakceptował taką ocenę dowodu i ustalenia faktyczne Sądu I instancji, które spełniają wymogi wyznaczone dla specyficznego dowodu z „pomówienia”.

Zarzut kasacyjny dotyczący rażącego naruszenia przepisów art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k. może okazać się skuteczny i doprowadzić do uchylenia prawomocnego wyroku jedynie wówczas, gdy owo naruszenie mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. w sytuacji, gdy zostanie wykazane, że kwestionowane w kasacji rozstrzygnięcie sądu odwoławczego byłoby w istotny sposób odmienne od tego, które w sprawie zapadło (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2021 r., IV KK 195/21). obrońcy R. G. dążą do zakwestionowania wiarygodności dowodów, na których oparto ustalenia faktyczne w sprawie w ten sposób, że eksponują rozbieżności w zeznaniach lub wyjaśnieniach osobowych źródeł dowodowych dotyczące kwestii pobocznych. Argumentują, że skoro ich zdaniem istnieją wątpliwości co do wiarygodności tych dowodów co do wyszczególnionych pobocznych kwestii, to również istnieją wątpliwości co do wiarygodności depozycji osobowych źródeł dowodowych w sprawie zasadniczej, czyli sprawstwa R. G.. Tymczasem jak trafnie, choć skrótowo, wskazał Sąd Okręgowy, rozbieżności wskazywane w apelacjach nie mogą podważyć ustaleń, na których oparto wyrok skazujący. Sąd odwoławczy podkreślił, że ustalenia faktyczne co do sprawstwa R. G. poczynione zostały przede wszystkim na podstawie depozycji procesowych S. J.. Toteż dopiero wykazanie, że ocena tego dowodu była sprzeczna z art. 7 k.p.k. a jej zaaprobowanie rażąco naruszało standard kontroli odwoławczej, mogłoby doprowadzić do skutku pożądanego przez obronę. Istnienie pewnych nieścisłości, zwłaszcza w zakresie depozycji S. J., potwierdził już Sąd I instancji, trafnie uznając je za niemożliwe rzutować na ich ogólną wiarygodność i czynienie na ich podstawie ustaleń faktycznych, co

zaakceptował Sąd Okręgowy. Dlatego też wszystkie powyższe okoliczności prowadzą do wniosku, że pierwszy z zarzutów kasacyjnych należało uznać za oczywiście bezzasadny.

W dalszej części zarzutu z punktu „b” skarżący kwestionują zaakceptowanie przez Sąd odwoławczy ustaleń i ocen Sądu Rejonowego co do kwestii podziału kwoty pieniędzy pochodzących z kradzieży samochodu A.[...], podania błędnego nazwiska i zawodu S. J. jako rzekomo zainteresowanego kupnem tego pojazdu, jak również wiarygodności E. G. D. i M. N., a także brak szczegółowego odniesienia się do tych kwestii w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego. W zakresie czynu polegającego na ułatwieniu kradzieży z włamaniem samochodu A.[...] podstawę dowodową stanowiły spójne i konsekwentne depozycje S. J.. W tym zakresie ówczesnie podejrzany S. J. wyjaśniał w dniach 11 sierpnia 2017 r. (k. 337 i nast., t. II) i 12 października 2017 r. (k. 1804 i nast., t. X). W ramach tych wyjaśnień wyraźnie wskazywał, że to R. G. zlecił kradzież samochodu A.[...] (k. 339), że R. G. wystawił ten samochód (k. 1805). Każdorazowo wskazywał także, że to skazany był inicjatorem planu polegającego na rzekomej próbie zakupu auta, a także brał w nim czynny udział (k. 340). Okoliczności te potwierdził na rozprawie (k. 5530-5531). Sąd Rejonowy w uzasadnieniu swojego wyroku przytacza te depozycje wprost powołując się na konkretne ich fragmenty (s. 4 uzasadnienia). Sąd Okręgowy aprobując danie wiary wyjaśnieniom S. J. zaakceptował także ustalenia dotyczące kradzieży samochodu A.[...] poczynione na ich podstawie. Okoliczności podnoszone w drugim z zarzutów kasacyjnych nie są w stanie przełamać tych ustaleń, wprost nawet nie prowadzą do tego, aby osiągnąć taki skutek. Nie można więc Sądowi Okręgowemu stawiać zarzutu, że akceptując taką podstawę dowodową ustaleń faktycznych dopuścił się rażącego naruszenia prawa.

Prawdą jest, że Sąd Okręgowy nie odniósł się do kwestii podkreślanej przez obrońców nielogiczności depozycji S. J. dotyczących podziału sumy pieniężnej pochodzącej z kradzieży z włamaniem A.[...]. S. J. z wyjaśniał w tym przedmiocie, że za kradzież otrzymał 20.000 zł i przekazał z tego R. G. kwotę 12.000 zł. Powodem przekazania takiej kwoty było takie właśnie żądanie samego skazanego (k. 339; 1806). Na rozprawie w dniu 31 lipca 2018 r. wskazał, że R. G. dostał za udział w kradzieży A.[...] 12 tysięcy zł (k. 5531), a w dniu 27 sierpnia 2018 r., że

było to 14 tysięcy zł (k. 5806v). Nawet jeżeli skarżący podważają ustalenie co do sposobu podziału pieniędzy, wskazując, że jest on nielogiczny, to nieodniesienie się do tej kwestii przez Sąd Okręgowy nie miało istotnego wpływu na treść zaskarżonego wyroku. Obrońcy nie zdołali bowiem podważyć ustaleń dotyczących wydarzeń poprzedzających kradzież z włamaniem, a to właśnie one przesądziły o przypisaniu R. G. odpowiedzialności karnej za czyn z punktu III części wstępnej wyroku Sądu Rejonowego (rola skazanego ograniczyła się przecież do ułatwienia popełnienia tego czynu zabronionego). Depozycje S. J. co do tego, że to skazany „wystawił” mu ten samochód znajdują potwierdzenie w zeznaniach pokrzywdzonego, który konsekwentnie twierdził, że to właśnie skazany podał mu fałszywe nazwisko ewentualnego kupca samochodu, nieprawdziwie też przedstawiając jego zawód.

Podobnie należy kwalifikować podniesioną w zarzucie drugim tiret trzecie kwestię rozbieżności pomiędzy zeznaniami E. G. D. i M. N.. Sąd odwoławczy odniósł się do tej sprzeczności, wskazał bowiem, że nie ma ona nadawanego jej w apelacji charakteru, co należy rozumieć właśnie jako brak istotnego wpływu tej rozbieżności na treść orzeczenia. Sąd Rejonowy stwierdził, że zeznania M. N. niewiele wniosły do sprawy. Świadek ten zeznał, że nie wie jaką rolę w tym zdarzeniu – kradzieży samochodu A.[...] – odegrał R. G. (k. 2779). Z kolei z zeznań E. G. D. złożonych na rozprawie wynika wyłącznie, że będący prawdopodobnie pod wpływem alkoholu M. N. powiedział przez telefon, aby ona i jej mąż nie byli naiwni i że okradł ich ktoś, kogo dobrze znają (k. 5808). Nie można zarzucić Sądowi odwoławczemu, że dopuścił się rażącego naruszenia prawa akceptując stanowisko Sądu I instancji, iż tego typu zeznania M. N. nie są kluczowe i nie rzutują na ustalenia w przedmiocie sprawstwa i winy R. G.. Tym samym także w odniesieniu do tej okoliczności skarżący nie wykazali, aby podnoszone uchybienie mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Wreszcie w zarzucie drugim tiret drugie skarżący podnosi, że podawanie błędnych informacji co do nazwiska i zawodu S. J. mogło wyłącznie prowadzić do utraty zaufania pokrzywdzonego i udaremnienia przestępczego planu. Co jednak istotne, kwestia podania przez skazanego błędnego nazwiska i zawodu S. J. znajduje potwierdzenie w kilku dowodach: w uznanych za konsekwentne w tym

zakresie zeznaniach T. G. D. (k. 2019v) a także częściowo i pośrednio w wyjaśnieniach samego skazanego. W pierwszych wyjaśnieniach (k. 2241-2241v) skazany stwierdził, że jego zdaniem S. J. nie jest zamieszany w tę kradzież. Jednak już w kolejnych wyjaśnieniach (k. 2250) podał, że to on skontaktował S. J. z T. G. D.. Przyznał ponadto, że podał pokrzywdzonemu inne nazwisko S. J., nazywając go „C.”, „bo tak wyszło”. Stwierdził, że stało się to przez pomyłkę. Potwierdził także przekazanie pokrzywdzonemu informacji, że S. J. jest byłym piłkarzem, a teraz jeździ do Hiszpanii (k. 2251). Następnie wskazał, że być może to pokrzywdzony pomylił coś z tym piłkarzem, odnosząc się do kupca innego samochodu (k. 2251). Sąd Rejonowy dokonał analizy tych wyjaśnień na stronie 2-3 uzasadnienia wyroku, uznając, że nie zasługują one na wiarę i stanowią wyłącznie przyjętą linię obrony (s. 3 uzasadnienia). Taką analizę zaakceptował Sąd odwoławczy. Nie można uznać, że rażącym naruszeniem prawa, mającym istotny wpływ na treść orzeczenia, jest zaaprobowanie przez Sąd odwoławczy jako prawidłowej oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji, z której wynika, że podanie błędnych danych S. J. przez R. G. pokrzywdzonemu T. G. D. nie było przejęzyczeniem czy omyłką, ale elementem przestępczego planu.

Podsumowując, pomimo pewnej chaotyczności uzasadnienia zaskarżonego wyroku oraz ogólnego odniesienia się w nim do zarzutów apelacyjnych, Sąd Najwyższy nie podziela twierdzeń obrońców, że Sąd Okręgowy rażąco naruszył art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i to z takim skutkiem, że naruszenie to miałoby istotny wpływ na treść orzeczenia. Lektura kasacji prowadzi do wniosku, że skarżący próbują przekonać Sąd kasacyjny, iż Sąd Okręgowy rażąco naruszył prawo akceptując obdarzenie walorem wiarygodności depozycji Sebastiana Jurkiewicza, stanowiących główny dowód w sprawie, jak również innych dowodów obciążających. Sąd Okręgowy co prawda w sposób ogólny, ale przekonujący wykazał, dlaczego nie dostrzega w tym zakresie naruszenia art. 7 k.p.k. przez Sąd I instancji. Toteż kasacja nie mogła doprowadzić do orzeczenia zgodnie z zawartym w niej wnioskiem. Rzeczywiście, lektura uzasadnienia może dawać podstawy do stwierdzenia naruszenia art. 457 § 3 k.p.k., jednak nie wskazuje jednocześnie na rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. Samo zaś nieuczynienie zadość standardom

uzasadnienia wyroku przez Sąd odwoławczy, który utrzymuje w mocy wyrok Sądu I instancji, nie może doprowadzić do uwzględnienia kasacji (art. 537a k.p.k.).

Rozstrzygnięcie o kosztach uzasadnia art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.